

Prof. zw. dr hab. Wojciech Kalaga
Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa

**Recenzja dorobku naukowego dr Małgorzaty Hołdy w postępowaniu
habilitacyjnym wszczętym na Wydziale Filologicznym
Uniwersytetu Łódzkiego**

Pani dr Małgorzata Hołda jest anglistką (magisterium na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku 1994) i filozofką. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa uzyskała w roku 2006 na podstawie rozprawy pt. *Between Liberal Humanism and Postmodernist Fun: The Fiction of Malcolm Bradbury* (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. SWPS Jerzego Sobieraja, zaś stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii w roku 2017 na podstawie rozprawy *Paul Ricoeur's Concept of Subjectivity and the Postmodern Claim of the Death of the Subject* (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Władysława Zuziaka; dysertacja została nagrodzona Nagrodą JM Rektora UP JP II za najlepszą pracę doktorską. Od roku 2019 zatrudniona jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Anglistyki Uniwersytetu Łódzkiego, poprzednio zaś pracowała w jednostkach anglistycznych na różnych stanowiskach: jako adiunkt na Politechnice Częstochowskiej (2018-2019), w Akademii Ignatianum na Wydziale Zamiejscowym w Mysłowicach (2017-2018), na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie (2014-2015), w Europejskiej Szkole Wyższej im. ks. J. Tischnera (2011-2012), jako starszy wykładowca na Politechnice Krakowskiej (2011-2014), w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej we Włocławku (2003-2011), w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku (2008-2011) oraz jako wykładowca lub lektor na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (2001-2003) i w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych we Włocławku (1993-2003). Oceny jej dorobku dokonuję w oparciu o dostarczony materiał merytoryczny (monografia przedstawiona jako osiągnięcie naukowe, pozostałe prace zgłoszone do recenzji) oraz opisowy (autoreferat, spis publikacji, wykaz referatów konferencyjnych, informacja o działaniach organizacyjnych i dydaktycznych).

Osiągnięcie naukowe – monografia habilitacyjna

Głównym osiągnięciem dr Małgorzaty Hołdy przedstawionym do oceny jako podstawa do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego jest wydana w oficynie Peter Lang w roku 2021 monografia pt. *On Beauty and Being: Hans-Georg Gadamer's and Virginia Woolf's Hermeneutics of the Beautiful*. Uprzedzając nieco konkluzję, chcę już w tym miejscu stwierdzić, iż książka jest znakomitym ukoronowaniem wcześniejszych zainteresowań i badań Kandydatki w obszarze hermeneutyki i literatury, wspartym jej świetnym przygotowaniem oraz wykształceniem filozoficznym i literaturoznawczym.

W monografii dr Małgorzaty Hołdy spotykają się dwie wybitne, ale na pozór zdawałoby się odległe od siebie postaci: niemiecki filozof Hans-Georg Gadamer i brytyjska pisarka Virginia Woolf. Pomostem umożliwiającym to spotkanie jest idea i filozofia piękna, którą obydwójce zgłębiają każde na swój sposób: Gadamer w swej filozofii i hermeneutycznej estetyce, Woolf zaś w swych lirycznych powieściach. Oryginalnym odkryciem Autorki jest powinowactwo Gadamera i Woolf przejawiające się w ontologicznym ujęciu piękna, powiązaniu go z (Heideggerowskim) Byciem oraz (Platońską) prawdą. Należy tu podkreślić – co zastrzega też sama Autorka – iż rozprawa nie jest czytaniem poetyckiej prozy Woolf przez pryzmat filozofii Gadamera, narzucaniem siatki Gadamerowskich pojęć na twórczość pisarki, czy też śledzeniem, „w jaki sposób filozoficzne idee Gadamera znajdują swoje odniesienia w powieściach Woolf”. Autorka postawiła sobie zadanie znacznie trudniejsze i bardziej ambitne: buduje mianowicie dyskursywną platformę, która odsłania „współbrzmienie” i umożliwia dialog między hermeneutyką Gadamera i – można powiedzieć – „ukrytą” hermeneutyką lirycznych powieści Woolf.

Dialogiczność przenika zresztą całą książkę, zarówno tematycznie, jak i metodologicznie. Po części wynika to z istoty ujęcia dzieła literackiego przez samego Gadamera: dzieło realizuje się w spotkaniu i dialogu z czytelnikiem/odbiorcą, w dynamicznym procesie kształtowania znaczenia i odsłaniania się prawdy (słynne *Horizontverschmelzung*). Autorka postrzega jednak dialogiczność także w szerszej perspektywie: dialog hermeneutycznej myśli Gadamera z hermeneutyczną wrażliwością Woolf rozgrywa się w ogólniejszym, interdyscyplinarnym obszarze dialogu filozofii i literaturoznawstwa oraz filozofii i literatury. Jednym z celów Autorki jest splecenie dyskursu filozoficznego z dyskursem literackim i wskazanie poznawczej wartości takiego powiązania za pośrednictwem hermeneutyki jako sposobu myślenia destabilizującego i kwestionującego granice między tymi

dyskursami i w efekcie prowadzącego do pogłębienia refleksji estetycznej i ontologicznej na temat natury piękna.

Monografia ma bardzo przemyślaną konstrukcję uwidaczniającą dbałość nie tylko o merytoryczną, ale także estetyczną stronę i elegancję wywodu: składa się z trzech części, z których każda poświęcona jest innemu aspektowi piękna i jego związku z Byciem i prawdą. Każda z części – poprzedzona krótkim wstępem poświęconym obojgu myślicielom – ma klarowną strukturę (podział na podrozdziały i sekcje) i omawia najpierw odpowiedni aspekt myśli Gadamera, potem zaś jedną z lirycznych powieści Woolf; każdą część kończy mini-podsumowanie omawiające powinowactwa (*intersections*) między filozofem a pisarką. Merytoryczną część książki zamyka Konkluzja, po której następuje bardzo obszerna Bibliografia oraz przydatny indeks nazwisk.

Po przedstawieniu we Wstępie ogólnych refleksji na temat idei piękna, założeń metodologicznych podkreślających hermeneutyczną dialogiczność filozofii i literatury, generalnej charakterystyki intelektualnej Gadamera i Woolf oraz zarysu całej książki, szczegółową dyskusję rozpoczyna Autorka od części zatytułowanej „Beauty as a Mode of Being”, w której – zanim przejdzie do analizy powieści Virginii Woolf – po części eksponuje kluczowe założenia hermeneutyki Gadamera, po części zaś sytuuje go w tradycji filozoficznej. Pozwala to Autorce z jednej strony wykazać nowatorstwo Gadamerowskiej estetyki i jednocześnie jego dług wobec poprzedników. Wskazuje tutaj na dwa niezwykle istotne momenty: nawiązanie przez Gadamera do Platońskiej idei nierozzerwalności piękna i prawdy (*kalon* i *aletheia*) oraz ujęcie doświadczenia estetycznego w obliczu dzieła sztuki jako *Erfahrung*. Ten pierwszy moment, w powiązaniu z Heideggerowskim przeformułowaniem *alethei*, prowadzi Gadamera do usytuowania piękna w ontologii, powiązaniu go z Byciem („*Sein as Schein*”) i uchwycenia jego zdolności samo-przedstawiania się (*self-presenting*) obserwatorowi jako *Vorscheinen*. Z kolei rozróżnienie między *Erlebnis* i *Erfahrung* pozwala Gadamerowi skierować myśl estetyczną na nowe tory: inaczej niż w tradycji Kanta i Hegla, gdzie *Erlebnis* oznaczało statyczny moment subiektywnego doznania, Gadamer kładzie nacisk na *Erfahrung* jako dynamiczne wydarzenie i dialogiczne spotkanie dzieła i odbiorcy, w którym ujawniają się nowe, niekończące się możliwości interpretacyjne, zaś sam odbiorca w swej egzystencji ulega przemianie.

Zagadnienie spotkania odbiorcy z dziełem sztuki w ujęciu Gadamera rozwija Małgorzata Hołda w kolejnej części zatytułowanej „The Restorative Capacity of Beauty”. Analizując Gadamerowski model tego spotkania jako swoistej gry, pogłębia zagadnienie przemiany (*metanoia*) odbiorcy pod wpływem dialogu z dziełem. Ujęcie sposobu istnienia

dzieła jako gry z jej ruchem tam-i-z powrotem (*back-and-forth*) odzwierciedla zarówno repetytywny charakter, jak i wydarzeniowość doświadczenia w kontakcie z dziełem: odbiorca zanurza się w grze i jego rola staje się wymienna z rolą gry samej – odbiorca gra w grę, ale i gra gra odbiorcą. W procesie tym odbiorca „receptywnie” poddaje się sile dzieła i czerpie zeń regenerującą czy „odmładzającą” moc, opierającą się na powtarzalności i cykliczności oraz – zważywszy na ontologiczne umocowanie piękna – doświadcza „wzmoczenia bycia” (*increase in being, Zuwachs an Sein*). Autorka podkreśla, iż Gadamer – w analogii do gry – warunkuje to doświadczenie brakiem celowości i wysiłku, i jednocześnie zapomnieniem, które umożliwia odbiorcy całkowite zanurzenie się w dialog z dziełem. Ten performatywny i zarazem „konwersacyjny” charakter procesu estetycznego prowadzi do odsłaniania (raczej niż jednorazowego odsłonięcia) prawdy zjednoczonej z pięknem dzieła, a w rezultacie do samopoznania i możliwej reorientacji jaźni wobec otaczającej rzeczywistości.

W ostatniej części książki „The Beauty of Poetry as a Gateway to Being” powraca Autorka do Gadamerowskiej idei piękna i jego relacji z Byciem, tym razem w kontekście wpływu Heideggerowskiej koncepcji języka poetyckiego oraz powinowactwa myślenia (*denken*) i poetyzowania (*dichten*). Omawia najpierw dosyć szeroko refleksje Gadamera na dzieło sztuki, by potem zawęzić je do dzieła sztuki poetyckiej, bowiem to poezja (za Heideggerem) jest językiem w prymarnym sensie (*in a preeminent sense*), zaś słowo poetyckie „jest sposobem [wyrażania] prawdy jako odsłanianie (*aletheia*)”. Wkład Gadamera do poetyki, pisze Autorka, polega „na uprzywilejowanej pozycji poezji wynikającej z hermeneutycznego rozumienia języka jako wydarzenia ontologicznego”. Język w ogóle (jako „zapomniany wiersz”), a język poetycki w szczególności jest domem Bycia, powiada Heidegger (przypuszczam z pamięci), zaś poeta (*der Dichtende*) jest jego pasterzem. Język poetycki zatem umożliwia ruch od „bezdomności” do „bycia-w-domu”, zaś jego piękno – jak zgrabnie ujmuje to Autorka w tytule rozdziału – jest bramą (*gateway*) otwierającą drogę do Bycia. Z dużą znajomością dzieła obydwu myślicieli wskazuje Kandydatka te momenty, które przejął Gadamer od Heideggera i te, które stanowią jego oryginalny wkład. Jednocześnie podkreśla różnicę między *odslaniającym* prawdę i pięknem podejściem hermeneutycznym postrzegającym poezję „*in Vollzug*” a ograniczającymi i redukcyjnymi interpretacjami, kierującymi się ścisłą metodologią.

Celowo omówiłem najpierw wątek Gadamerowski w pracy Kandydatki, by uwypuklić przemyślaną i logiczną sekwencję prezentacji jego estetyki hermeneutycznej i adekwatnych momentów filozofii: od osadzenia idei piękna w ontologii, powiązania jej z Byciem i prawdą oraz ujęcia doświadczenia estetycznego jako *Erfahrung*, przez pogłębienie zagadnienia dialogiczności i procesualności spotkania odbiorcy z dziełem sztuki, po uszczegółowienie

refleksji nad relacją języka poetyckiego i Bycia, które ów język i jego piękno – podobnie jak prawdę (*aletheia*) – odsłania. Zreferowane tu bardzo skrótowo idee Gadamera omawia Autorka z dużą wnikliwością oraz znajomością szerokiego kontekstu filozoficznego, w którym kompetentnie je umiejscawia. Z podobną wnikliwością i hermeneutyczną wrażliwością analizuje trzy powieści Virginii Woolf. Autorka bardzo trafnie dokonała ich wyboru, kierując się z jednej strony ich lirycznym charakterem, z drugiej zaś powinowactwem z myślą Gadamera. Szczególnie widoczne jest to w przypadku *The Waves* – najbardziej poetyckiej z powieści Woolf – którą analizuje w kontekście Heideggerowskiej i Gadamerowskiej idei języka poetyckiego i jego powiązania z Byciem.

Należy jeszcze raz podkreślić, iż dr Hołda nie czyta powieści Woolf „stosując” do nich hermeneutykę Gadamera. Jej analizy polegają raczej na odkrywaniu własnej, poetyckiej hermeneutyki pisarki i wskazaniu analogii, współbrzmień i powinowactw z Gadamerem, przy czym łączy Autorka „bliskie czytanie” (*close reading*) z odsłanianiem jako metodą badawczą, wcielając tym samym w praktykę myślenie hermeneutyczne. W części pierwszej poddaje analizie powieść *To the Lighthouse*. Błyskotliwie wskazuje na ucieleśnienie piękna i prawdy, *kalon* i *aletheia* w postaciach Pani Ramsey i jej męża, a zarazem jedności tych pojęć w ich małżeństwie. Podkreśla (Platońską) świetlistość piękna Pani Ramsey („metafizykę światła”) i jednocześnie jej kruchość jako właściwość ludzkiej egzystencji w świecie i jej skończoności, a także – na przykładzie tej postaci – rolę piękna w procesie samopoznania. Równie błyskotliwie przeprowadza Autorka analogię między *Sympozjum* Platona a sceną przyjęcia (*dinner party*) w powieści, w której eksponuje splatanie się piękna, prawdy i miłości, po czym kontynuuje wątek tego splotu w doskonałej analizie postaci Lily Briscoe, która ucieleśnia również powiązanie Bycia z twórczością artystyczną oraz przemianę jaźni pod wpływem spotkania z dziełem sztuki: Lily jest nie tylko twórczynią dzieła, ale także jego odbiorczynią, którą dzieło prowadzi ku głębszej samoświadomości. Wnikliwie dostrzega tu Autorka analogie z Gadamerowską ideą procesu twórczego jako ruchu tam i z powrotem oraz procesualnym i wydarzeniowym charakterem doświadczenia estetycznego. Zawarte w tej części bardzo przenikliwe analizy i rozważania prowadzą Autorkę ostatecznie do ogólnej konkluzji: zarówno dla Gadamera, jak i dla Woolf piękno nie jest „luksusowym” dodatkiem do Bycia, jego naddanym ornamentem, a stanowi z Byciem nierozdzielalną jedność.

Druga część poświęcona jest analizie *Mrs Dalloway* i, podobnie jak w pierwszej, eksponuje tu Autorka analogie między Gadamerem i Woolf. Znów widać tu bardzo trafny dobór powieści – *Mrs Dalloway* nie tylko tematycznie, ale też strukturalnie bliska jest Gadamerowskiej idei cykliczności i repetytywności: zawiła i cyrkularna struktura narracji,

pisze Autorka, odzwierciedla cyrkularność ludzkiej egzystencji, zaś powroty do tego, co już zostało zrozumiane, by zrozumieć to lepiej, nawiązują do Gadamerowskiego ruchu tam-i-z powrotem. Na poziomie tematycznym znajdujemy tych analogii więcej: „wzmożenie bycia”, o którym pisze Gadamer, znajduje swój odpowiednik w charakterystycznym dla Woolf epifanicznym, odsłaniającym piękno „momencie bycia”, który nb. sytuuje Autorka w sieci pojęć pokrewnych (m. in. *inscape* Hopkinsa, *moment of vision* Eliota, *Augenblick* Heideggera, epifania Joyce’a etc.) i dogłębnie analizuje jego przejawy w powieści. Powtarzalność i cykliczność realizują się nie tylko w świecie natury, ale także w przyziemnej codzienności, z której Woolf wydobywa piękno nieodwołalnie powiązane z Byciem. Habilitantka bardzo celnie analizuje rolę i charakter czasu w powieści, napięcia między skończonością i nieskończonością, między przeszłością, przyszłością i teraźniejszością, a także szczególny rodzaj cykliczności, w której ruch wstecz jest jednocześnie ruchem do przodu (analogia do *back-and-forth* Gadamera), kiedy to „ujawnia się moment Bycia i świat widziany jest jak gdyby po raz pierwszy”, co oznacza nie tylko (wieczny) powrót, ale także odnowienie dzięki pięknu zawierającemu się w powtarzalności.

Zaadoptowana i zaadaptowana przez Gadamera Heideggerowska idea języka poetyckiego jako „bramy” do Bycia oraz odsłaniania prawdy i piękna wciela się w słowo – co w swej egzegezie z wielkim wyczuciem natury poezji wykazuje dr Hołda – w powieści *The Waves*, najbardziej poetyckiej z lirycznych powieści Virginii Woolf. Dla Woolf, stwierdza Autorka, piękno jest dążeniem do „bycia-w-domu”, zaś *Fale* ucieleśniają poszukiwanie piękna jako poszukiwanie owego domu, w którym można zamieszkać w pogodzeniu ze sobą i z Innym, i jednocześnie wyrażają złożoność i wielowartościowość naszego bycia-w-świecie. Autorka wskazuje, jak zjawisko to wiąże się w powieści z zagadnieniem subiektywności i intersubiektywności: odrębne głosy narracyjne sześciu postaci „zostają zorkiestrowane w jeden głos, jedną świadomość”; Gadamerowska idea „całości naszego doświadczania świata” („*the whole of our world experience*”) realizuje się artystycznej strukturze poetyckiego dyskursu. Wskazuje tu Autorka na metaforyczność języka *Fal*, szczególnie uwypuklając rolę obrazowania morskiego, i ponownie podkreśla powiązanie języka z Byciem. Ważnym momentem poetyckiej natury pisarstwa Woolf jest postrzeganie tego, co transcendentne w doświadczaniu codzienności; ten „świecki mistycyzm” (*secular mysticism*) dekonstruuje, zdaniem Autorki, tradycyjną opozycję między *sacrum* i *profanum* i sytuuje pisarkę w „hermeneutycznej otwartości” odrzucającej radykalne podziały i granice. Szczegółowe analizy i rozważania prowadzą Autorkę do stwierdzenia, iż Virginia Woolf tworzy nie tylko „poezję istnienia” (*poetry of existence*) skupioną na ludzkim byciu-w-świecie, ale także – drogą

poetyckiego odsłaniania piękna, prawdy i Bycia w ich wzajemnym powiązaniu – „hermeneutykę istnienia” (*hermeneutics of existence*).

To ostatnie zdanie wskazuje na podwójny cel, który stawia sobie P. dr Małgorzata Hołda w swojej monografii: z jednej strony dialogiczna egzegeza filozoficznej hermeneutyki Gadamera i literackiej hermeneutyki Woolf, z drugiej zaś udokumentowanie generalnej potrzeby dialogu filozofii i literatury/literaturoznawstwa w perspektywie hermeneutycznej. Cały wywód rozgrywa się w istocie na dwóch poziomach: szczegółowy poziom analityczny, na którym niezwykle wnikliwie i wrażliwie czyta Autorka filozofię Gadamera i hermeneutyczną poetykę Woolf, prowadzi nas na poziom ogólniejszy, gdzie hermeneutyka – nie jako metodologia, a sposób myślenia – staje się obszarem spotkania i dialogu dyskursu filozoficznego i literackiego (czego najlepszym dowodem jest sama rozprawa). Potrzebę takiego dialogu formułuje Autorka dobitnie w Konkluzji, podkreślając „nieskończony potencjał hermeneutyki w badaniach komparatystycznych”.

Zwięźle z konieczności omówienie naukowego dokonania Habilitantki w jego najistotniejszych punktach nie oddaje sprawiedliwości dogłębności jej rozważań i analiz, egzegetycznej przenikliwości oraz umiejętnej argumentacji, które uwidaczniają się w toku całego wywodu. Pani dr Hołda łączy kompetencję i wrażliwość zarówno w obszarze filozofii, jak i literatury i z równą łatwością porusza się w obydwu tych obszarach. Można by postawić zarzut, iż zbyt często powtarza Autorka rzeczy już wcześniej powiedziane – dotyczące np. związku piękna z Byciem – ale w istocie jest to usprawiedliwione nowymi kontekstami, w których ten związek się pojawia i w których jest przez Autorkę hermeneutycznie „odsłaniany”. Komparatystyczne omówienie hermeneutyki Gadamera i Woolf jest bardzo dobrze osadzone w kontekście filozoficznym i literaturze krytycznoliterackiej. Książka napisana została piękną akademicką angielszczyzną, którą czyta się z przyjemnością: złożoność poruszanych zagadnień potrafiła Autorka wyrazić w języku tyleż komunikatywnym, co eleganckim.

Reasumując, monografia dr Małgorzaty Hołdy stanowi istotny wkład po pierwsze w literaturoznawstwo angielskie dzięki nowatorskiemu ujęciu lirycznej twórczości Virginii Woolf z perspektywy hermeneutycznej, po drugie w badania nad filozofią Hansa-Georga Gadamera przez wprowadzenie jej w bezpośredni dialog z dyskursem literackim, po trzecie zaś (przy czym pierwsze, drugie, trzecie nie oznaczają tu hierarchii) w metodologię badań hermeneutycznych przez wskazanie i praktyczne udokumentowanie wartości dialogu hermeneutyki filozoficznej i hermeneutyki literackiej. Nie mam najmniejszych wątpliwości, iż monografia przedstawiona przez P. dr Małgorzatę Hołdę (z naddatkiem) uzasadnia jej wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego i predestynuje ją do tego stopnia.

Pozostały dorobek

Oprócz „osiągnięcia naukowego” oraz 21 referatów wygłoszonych na konferencjach (niestety jedynie krajowych), publikowany dorobek Habilitantki obejmuje 31 artykułów naukowych lub rozdziałów w monografiach zbiorowych (w tym 6 opublikowanych za granicą), z których 25 ukazało się po uzyskaniu przez nią stopnia doktora w dyscyplinie literaturoznawstwo. W Autoreferacie bardzo adekwatnie przypisuje je Habilitantka do trzech „pozostających w interdyscyplinarnym dialogu” obszarów badawczych, które określa jako (1) prozę modernistyczną i postmodernistyczną oraz filozofię i kulturę postmodernistyczną, (2) hermeneutykę filozoficzną oraz (3) prozę amerykańską. Tak zarysowane pole badawcze oddaje w pełni zainteresowania i działalność naukową Kandydatki. Warto jednak spojrzeć na plony tej działalności także w perspektywie chronologicznej – pozwoli to na prześledzenie jej rozwoju naukowego od wczesnych prób do dokonań najnowszych.

Jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora (w dyscyplinie literaturoznawstwo) dostrzec można w pracach dr Hołdy wyraźne zacięcie teoretyczne. Wystarczy przytoczyć tutaj tytuły i problematykę tych wczesnych prac. Artykuł „The Other or the Same: Identity Dilemmas in Malcolm Bradbury’s ‘Rates of Exchange’” (2004) rozpatruje zagadnienie tożsamości w tekście Bradbury’ego w perspektywie Levinasowskiej etyki twarzy i odpowiedzialności za Innego oraz Buberowskiej relacji I-Thou. W pracy z tego samego roku „Inny, hybrydyzacja w *Kursach wymiany*” dotyczącej tego samego pisarza powraca perspektywa Levinasa, tym razem w połączeniu z dialogicznością i przenikaniem się świadomości językowych Bachtina. Krótki artykuł „Does the author have to die? *Author, Author* by David Lodge” omawia powieść Lodge’a w kontekście post-strukturalistycznej krytyki i postulowanej przez nią śmierci autora. „Whose Body Is This? Playing with the Body Politics in Malcolm Bradbury’s ‘Composition’ and ‘Miniature Golf’” (2005) analizuje kwestie ciała, tożsamości i podmiotowości w dwóch opowiadaniach Bradbury’ego z perspektywy krytyki feministycznej. W podobnej perspektywie przeprowadzona zostaje analiza opozycji męskość/kobiecość w dwóch powieściach i jednym opowiadaniu Bradbury’ego w artykule „Emasculating the Masculine; Eulogizing the Feminine – Malcolm Bradbury’s *Rates of Exchange*, *The History Man* and *Composition*” (2005). Zagadnienie tożsamości, tym razem w świetle utraty jednolitej jaźni, podejmuje autorka ponownie w pracy „Echoes and Voices; The Spectacle of a Lost Self – Beryl Bainbridge’s ‘Clap Hands, Here Comes Charlie’” (2006), w której w kontekście mitu Piotrusia Pana analizuje opowiadanie pisarki z perspektywy teorii archetypowej i krytyki psychoanalitycznej (Freud, Lacan). Opublikowany w tym samym roku artykuł „The façade never drops off – simulated

reality in *The Remains of the Day* by Kazuo Ishiguro” zawiera z kolei analizę rzeczywistości przedstawionej powieści Ishiguro w świetle teorii Baudrillarda i po części Lyotarda. Z tego zwięzłego przeglądu wynika, iż dr Hołda – co należy cenić – nie wybiera najprostszej drogi badań tematycznych w rodzaju „Motyw X w powieści Y autora Z”. Widać w tych wczesnych pracach metodologiczne poszukiwania Autorki i już dobrze rozwiniętą świadomość teoretyczną.

Po doktoracie z literaturoznawstwa dr Hołda kontynuuje poszukiwania metodologiczne i jednocześnie poszerza swoje pole badawcze. Oprócz jednego „tematycznego” artykułu, analizującego tożsamości oraz inwersje jaźni w odbiciu lustrzanym w powieści Angeli Carter („Acting and Being: Image/Identity Inversion in Angela Carter’s *Flesh and the Mirror*, 2010), wszystkie poprzednie i kolejne prace podejmują w większym lub mniejszym stopniu wysiłek teoretyczny. W artykule „’My Wife is A White Russian’ By Rose Tremain; Colours And Sounds, Or Love And Its Absence”, 2017 (zachowuję ortografię oryginału) podejmuje Autorka – co może nieco zaskakiwać, zważywszy na jej dotychczasowe ukierunkowanie na post-strukturalizm, psychoanalizę i krytykę feministyczną – analizę opowiadania Rose Tremain z perspektywy strukturalistycznej, koncentrując się na binarnych opozycjach w tekście i jego kompozycji. Niezależnie od pewnej „przestarzałości” samego strukturalizmu, analiza przeprowadzona jest bardzo sprawnie i pozwala Autorce na ogólną konkluzję dotyczącą obrazu jednostki ludzkiej w tym opowiadaniu.

Ciekawe jest, iż w swych teoretycznych poszukiwaniach powraca Habilitantka po kilku latach do metodologii lub problemów zastosowanych i poruszonych wcześniej. Przykładem mogą być tutaj dwie pary artykułów. W pracy „Storytelling as Making Sense of the Past in Ian McEwan’s *Enduring Love*” z roku 2007 bada dr Hołda narracyjne techniki McEwana w kontekście napięć między opowiadaniem/narracją/czytaniem (*story-telling/narrating/reading*), stosując koncepcje Wolfganga Isera i Lindy Hutcheon (czyli fenomenologiczne *reader-response criticism* i podejście postmodernistyczne). Artykuł jest moim zdaniem zbyt krótki, by przedstawić w nim dogłębną i dobrze podbudowaną teoretycznie analizę. W roku 2015 w artykule „Evasion and/or expiation? – Telling/reading stories in *A Pale View of Hills* and *An Artist of the Floating World* by Kazuo Ishiguro” podejmuje Autorka zbliżone zagadnienie opowiadania/czytania jako terapeutycznej *catharsis*, i ponownie stosuje koncepcje *reader-response criticism* oraz Lindy Hutcheon (pojęcie nostalgii), tym razem wzbogacając je o refleksje Paula Ricoeura. W porównaniu z poprzednim jest to artykuł dojrzalszy warsztatowo, choć odniesienia teoretyczne również są dosyć powierzchowne. Podobnie rzecz się ma w drugiej parze prac, z której obydwie podejmują „dekonstruktywistyczne odczytanie” tekstów

literackich. „Unreliable Stories, Vaccillating Boundaries and Impossible Possibilities – An Attempt at a Deconstructive Reading of Graham Swift’s Short Story *Seraglio*” (2008) jest lekturą opowiadania Swifta poszukującą, zgodnie z przyjętą metodologią, „podświadomości” tekstu oraz jego wewnętrznych sprzeczności, które uniemożliwiają jednolitą interpretację. Autorka szczególnie koncentruje się na potraktowanym tematycznie *opowiadaniu* (*story-telling*), które stwarza iluzję przekraczania granicy między fikcją i rzeczywistością, i destabilizuje jakiegokolwiek „bezpieczne” znaczenie utworu. Późniejszy o sześć lat artykuł „At the Threshold of the Dark: Death, Guilt, Responsibility, and the Question of Normalcy in W. Irving’s *The Adventure of the German Student* and E.A. Poe’s *The Black Cat* – A Deconstructive Reading” (2014) stosuje podobną metodę podważania granic, tym razem między moralnością i niemoralnością, życiem i śmiercią, między tym, co akceptowalne i normalne a tym, co nie-do-pomyślenia i nienormalne, i w rezultacie neguje możliwość jednoznacznej, oczywistej interpretacji. Należy przyznać, iż analizy dobrze odczytują „ducha” dekonstrukcji, natomiast odniesienia teoretyczne są znów powierzchowne i właściwie z drugiej ręki – Autorka opiera się w obydwu przypadkach na artykule M.H. Abramsa pt. „The Deconstructive Angel”, który *nota bene* w znacznej mierze jest polemiką z krytyką dekonstruktywistyczną.

We wszystkich niemal wspomnianych wyżej artykułach uwidaczniają się teoretyczne i metodologiczne poszukiwania Habilitantki i, choć pod względem interpretacyjnym poziom tych prac jest dobry, to dostrzec można, iż żadna z wypróbowanych teorii nie utrafia w jej intelektualne predyspozycje. Poszukiwania te z pewnością jednak dały dr Hołdzie solidne przygotowanie teoretyczne i stanowiły użyteczne ćwiczenie w połączeniu myślenia abstrakcyjnego z praktyką analityczną. Wyraźny zwrot w jej badaniach następuje w ostatnim pięcioleciu, być może pod wpływem podjętych studiów filozoficznych i pracy nad rozprawą doktorską z filozofii – jest to zwrot w kierunku hermeneutyki i hermeneutycznego podejścia do tekstów literackich. Zapowiedzią tego zwrotu jest już artykuł z roku 2014 pt. „Aporia of Time in Virginia Woolf’s *Mrs Dalloway* and ‘Kew Gardens’ in the Light of Paul Ricoeur’s Hermeneutics”. Analizuje w nim Autorka dwa teksty Woolf przez pryzmat rozważań Ricoeura zawartych w *Time and Narrative*, koncentrując się szczególnie na przeciwstawieniu jedności czasu jego doświadczaniu przez istotę ludzką oraz związku czasu z cierpieniem. Jest to stosunkowo krótki artykuł, ale podparty wyraźnie pogłębioną refleksją hermeneutyczną.

W publikacjach Habilitantki od roku 2016 hermeneutyka staje się zarówno głównym obszarem jej badań, jak i perspektywą metodologiczną (choć sama Kandydatka mogłaby mieć zastrzeżenia do użycia tu słowa „metodologia”, którą zdaje się rozumieć jako restryktywną i

obwarowaną ograniczeniami). Można wyróżnić tutaj dwie grupy prac: analityczne, poświęcone interpretacji różnych aspektów wybranych utworów literackich, oraz prace zawierające własne rozważania hermeneutyczne Autorki. W pracach interpretacyjnych nierzadko łączy dr Hołda podejście hermeneutyczne z post-strukturalistycznym, jak np. w artykule poświęconym zagadnieniu pamięci i śmierci w opowiadaniu Nabokova, kiedy to czyta to opowiadanie przez pryzmat filozoficznej hermeneutyki Ricoeura, ale też *aporii* żałoby Derridy, nostalgii Lindy Hutcheon, a także refleksji Freuda i Levinasa („'The Vane Sisters' by Vladimir Nabokov and the Hermeneutics of Memory and Death”, 2017). Podobne zagadnienie żałoby i śmierci w opowiadaniu Rudyarda Kiplinga „The Gardener” podejmuje Autorka w artykule z tego samego roku pt. „The Other the Irrevocability of Death and the *Aporia* of Mourning: A Hermeneutic Approach”. Symptomatyczne jest tu jednak odwrócenie proporcji: część analityczna służy jedynie egzemplifikacji problemów teoretycznych poruszonych w pierwszej części artykułu: śmierci w ujęciu Heideggera, Derridy, Levinasa i Freuda. Zbliżony charakter – choć bez tak wyraźnego oddzielenia analizy (tutaj opowiadania „The Dead” Joyce’a) od problemów teoretycznych – ma także nieco wcześniejsza praca pt. „The Hermeneutics of Conversation: Silence, Epiphany and the Irreducibility of Conversion”. Ważnym momentem jest pojawienie się w rozważaniach Autorki Gadamerowskiego ujęcia (za Heideggerem) *rozumienia* nie lub nie tylko jako kategorii epistemologicznej, ale przede wszystkim jako kategorii ontologicznej: jako sposobu bycia w świecie, co stanie się jednym z kluczowych założeń jej monografii habilitacyjnej.

Ukoronowaniem pogłębionych studiów nad hermeneutyką i postmodernizmem, soczewkujących się na hermeneutyce Paula Ricoeura oraz postmodernistycznym ujęciu podmiotu, jest ukończona w roku 2017, wyróżniona i opublikowana w roku 2018 rozprawa *Paul Ricoeur's Concept of Subjectivity and the Postmodern Claim of the Death of the Subject*, na podstawie której dr Małgorzata Hołda uzyskała stopień doktora w dyscyplinie filozofia. Stanowi ona bardzo kompetentną próbę przeciwstawienia anihilacji podmiotu w refleksji post-strukturalistycznej i postmodernistycznej (m. in. Lyotard, Derrida, Foucault, Baudrillard) wysiłkowi jego odzyskania i odbudowania w hermeneutyce filozoficznej Ricoeura. Wprawdzie jest to praca filozoficzna, ale bez wątpienia należy ją także zaliczyć do szeroko rozumianego, interdyscyplinarnego literaturoznawstwa i teorii literatury.

Wspomniana wyżej druga grupa artykułów skupiających się na zagadnieniach i problemach hermeneutyki jest wyjściem na wyższy poziom samodzielnej refleksji hermeneutycznej. Nawiasem mówiąc, te aspiracje ku samodzielnym rozważaniom dostrzec można już wcześniej w dwóch artykułach zahaczających o zagadnienia etyczne: w artykule

poruszającym negatywne aspekty ponowoczesnego relatywizmu („Relatywizm moralny znakiem ponowoczesnej rzeczywistości”, 2016) oraz w artykule omawiającym odwrócenie tradycyjnego porządku relacji pracy jako przyczyny i jej owoców jako skutku w społeczeństwie ponowoczesnym („Umiar, praca i jej owoc w społeczeństwie konsumpcyjnym”, 2017). W pracach „hermeneutycznych” Habilitantka odwołuje się wprawdzie do innych filozofów, ale bardziej wchodzi z nimi w dialog niż omawia ich dzieło, choć oczywiście omówienie stanowi niezbędny element tego dialogu. Co znamienne, dwa z tych artykułów ukazały się w słoweńskim periodyku fenomenologiczno-hermeneutycznym *Phainomena* w sekcji – czy z nadtytułem – *Conversation / Razgovor*; i rzeczywiście w obydwu tekstach (które formalnie mają charakter mocno rozbudowanych artykułów recenzyjnych) wchodzi Autorka w swoistą „rozmowę” z Andrzejem Wiercińskim, hermeneutą, autorem ważnych książek filozoficznych. W „The Welcoming Gesture of Hermeneutics. In Conversation with Andrzej Wierciński’s *Existentia hermeneutica*” (2020) „rozmowa” dotyczy przede wszystkim rozumienia jako sposobu bycia w świecie oraz poezji, a Autorka włącza do niej także Heideggera i Gadamera, sama jawiąc się jako głęboko rozumiejący interlokutor. W drugim (chronologicznie pierwszym) tekście, „The Poetics of Education. In Conversation with Andrzej Wierciński’s *Heremenutics of Education*” (2019) przedmiotem rozmowy jest również rozumienie jako bycie-w-świecie oraz dążenie do rozumienia jako dążenie do pełnej realizacji jaźni, ale tym razem w świetle edukacji, szczególnie edukacji fronetycznej; w rozmowie oczywiście bierze także „udział” Paul Ricoeur, szczególnie jako twórca hermeneutyki jaźni i pojęcia tożsamości narracyjnej. Imperatywowi fronetycznej edukacji poświęcony jest również artykuł „The Imperative of Phronetic Education for Practicing Freedom in Light of the Bible’s Literary Discourse”, w którym Autorka czerpie tym razem z myśli Gadamera, Arystotelesa oraz z epizodu Biblii.

Cztery pozostałe prace z lat 2016-2020 potwierdzają dojrzałość intelektualną Habilitantki i jej samodzielność badawczą. W artykule „Intersections between Paul Ricoeur’s Conception of Narrative Identity and Mikhail Bakhtin’s Notion of the Polyphony of Speech” (2016) w niezwykle pomysłowej i oryginalnej analizie wskazuje na pokrewieństwa między dynamicznym charakterem tożsamości narracyjnej Ricoeura i dynamicznym charakterem języka w ujęciu Bachtina: w teorii narracji francuskiego filozofa i w koncepcji polifonicznego charakteru mowy/języka rosyjskiego myśliciela dostrzega Autorka filozoficzny i językowy aspekt tej samej fenomenologicznej wizji. Paul Ricoeur jest także „bohaterem” dwóch innych artykułów i połowicznym przynajmniej „bohaterem” trzeciego. W „The Demand of the Other in Paul Ricoeur’s Philosophical Hermeneutics” (2017) z głębokim wyczuciem i zrozumieniem

analizuje i przedstawia Autorka etykę Ricoeura, szczególnie w spotkaniu Ja z Innym (Drugim) i ich wzajemnej podatności na zranienie (*vulnerability*), kontrastując ją także z asymetryczną etyką Levinasa (co zresztą uzasadnione jest u samej podstawy – dla Ricoeura jest nią bycie-w-świecie, podczas gdy Levinas stawia etykę przed ontologią). Zagadnienie dialektyki pamiętania i zapominania w oparciu o myśl Ricoeura jest przedmiotem pracy „Can Forgetting be Constructive? The Hermeneutics of Memory, Forgiveness and Reconciliation” (2019), w którym postrzega Autorka zapominanie jako wartość pozytywną i rozpatruje je w kategoriach sprawiedliwości, pojednania, wybaczenia i samokształtowania. W ostatnim wreszcie artykule z roku 2020 w sposób bardzo dojrzały powraca Habilitantka do krytyki, a dokładniej etyki feministycznej, tym razem w twórczości Pamelii Sue Anderson, i wskazuje na ugruntowanie tej etyki w myśli Ricoeura i jednocześnie twórcze zaadaptowanie tej myśli dla jej własnej filozofii, szczególnie zaś koncepcji *capability* i *vulnerability*.

To bardzo zwięzłe omówienie prac dr Małgorzaty Hołdy – szczególnie tych z ostatnich lat – w żaden sposób nie może oddać wnikliwości, dogłębności i subtelności charakteryzujących szczegółowe wywody zawarte w tych pracach, które to właściwości dyskursu Habilitantki chcę teraz podkreślić; celem tego przeglądu było raczej ogólne prześledzenie jej drogi naukowej i kształtowania się osobowości akademickiej. Dokonując ogólnego podsumowania efektów pracy badawczej dr Małgorzaty Hołdy, należy stwierdzić, iż jest to dorobek wystarczająco obszerny ilościowo i w większości (mam na myśli szczególnie prace z ostatnich sześciu lat) bardzo wartościowy pod względem jakości merytorycznej. Jedyne, czego można żałować – szczególnie zważywszy, iż Habilitantka biegle włada akademicką angielszczyzną – to fakt, iż niewiele jej prac ukazało się za granicą. W perspektywie chronologicznej – co miałem nadzieję wykazać – dostrzec można w działalności badawczej Habilitantki wyraźny rozwój i jej naukowe dojrzewanie oraz doskonalenie warsztatu badawczego. Prace z ostatnich lat świadczą już o pełnej dojrzałości badawczej P. dr Małgorzaty Hołdy: umiejętności przeprowadzenia bardzo wnikliwej, czasami błyskotliwej analizy, świetnej orientacji teoretycznej i filozoficznej, biegłości w czytaniu literatury przez pryzmat filozofii i teorii, a przede wszystkim zdolności do własnej refleksji hermeneutycznej i, co nie mniej ważne, głębokiej wrażliwości humanistycznej.

Działalność dydaktyczna, organizacyjna, międzynarodowa i popularyzatorska

Pani dr Małgorzata Hołda ma bogate doświadczenie dydaktyczne. Prowadziła wiele rodzajów zajęć literaturoznawczych i kulturoznawczych, m. in. wykłady i ćwiczenia z historii

literatury brytyjskiej i amerykańskiej, ćwiczenia z literatury i kultury krajów anglojęzycznych, kursowe zajęcia z historii kultury i literatury angielskiej i amerykańskiej, seminaria i proseminaria z literatury angielskiej i amerykańskiej. Wypromowała 80 licencjatów i recenzowała prace licencjackie. Prowadziła także ćwiczenia z języka mediów, wykłady z teorii i praktyki tłumaczeń – nowoczesne technologie w tłumaczeniu.

W sferze szeroko rozumianej organizacji nauki dr Hołda udziela się w obszarze publikacji prac naukowych. Od tego roku jest redaktorem tematycznym uznanego periodyku *Text Matters. A Journal of Literature, Theory and Culture*. Recenzuje prace dla *Analecta Hermeneutica*, a od roku 2016 jest recenzentem oraz członkiem Rady Naukowej *Philosophy Study, David Publishing Company* w Nowym Jorku (tutaj radziłbym uważać, bo wydawnictwo nie zawsze cieszy się dobrą opinią i przez wielu uważane jest za tzw. *predatory publisher*).

Podobnie jak działalność organizacyjna, działalność międzynarodowa nie należy do silnych stron Habilitantki, ale złożyć to można po części przynajmniej na karb częstych zmian uczelni, w których była zatrudniona i wynikający z tego brak stabilizacji w jednym miejscu pracy akademickiej (co z zasady ułatwia nawiązywanie międzynarodowych kontaktów i pozyskiwanie funduszy na wyjazdy zagraniczne). Dr Hołda odbyła dwa zagraniczne staże naukowe: ponadmiesięczny staż British Council w University of Manchester w roku 1995 oraz trzymiesięczny staż Erasmusa na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie prowadziła badania nad współczesną filozofią francuską (2015). Kandydatka brała udział w wielu konferencjach, jednak były to konferencje organizowane w kraju; kilka z nich odbywało się przy współudziale instytucji zagranicznych. Uczestniczyła w Projekcie Unijnym jako starszy wykładowca w Katedrze Automatyki i Technik Informacyjnych. Jak wspomniałem wyżej, dr Hołda od 2016 współpracuje z *Philosophy Study, David Publishing Company* w Nowym Jorku, należy także do Virginia Woolf Society of Great Britain w Londynie.

W ramach działalności popularyzatorskiej Habilitantka dokonywała przekładów dla czasopism *Information Processing Letters* oraz *The Person and Challenges. The Journal of Theology, Education, Canon Law and Social Studies Inspired by Pope John II*, a także do monografii wieloautorskiej *World Youth Days. A Testimony of the Hope of Young People*.

Konkluzja

Przedłożone do oceny osiągnięcie naukowe w postaci monografii habilitacyjnej oraz uzupełniające to osiągnięcie artykuły i rozprawa doktorska z filozofii, zaprezentowane w nich kompetencje merytoryczne oraz wykształcony w pełni warsztat badawczy świadczą o tym, że

mamy do czynienia z ukształtowaną już, samodzielną i dojrzałą badaczką, której publikacje stanowią istotny wkład zarówno w badania literaturoznawcze, jak i w refleksję hermeneutyczną. Jediną słabszą stroną ogólnego dorobku Kandydatki jest jej skromna działalność w sferze organizacji nauki oraz współpracy międzynarodowej, ale jak wspomniałem, może to być efektem wielokrotnych zmian miejsca pracy, które ostatecznie przełożyły się na ustabilizowanie akademickiej kariery dr Hołdy na Uniwersytecie Łódzkim. Ten niewielki niedobór jednak w minimalnym tylko stopniu wpływa na moją ogólną, bardzo pozytywną ocenę sylwetki naukowej Habilitantki. Stwierdzam, iż dorobek dr Małgorzaty Hołdy spełnia wymogi obowiązującej ustawy o stopniach i tytule naukowym stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

7. grudnia 2021



prof. zw. dr hab. Wojciech Kalaga